

Starosta odpuścił liceum. Szkoła pozostaje na Bielskiej! Zarząd wycofał się ze swoich propozycji

Data publikacji: 28.03.2012 7:20

To dobra wiadomość dla uczniów, rodziców i nauczycieli. Skoczowskie Liceum Ogólnokształcące nie zmienia swojej siedziby. Po miesiącach dyskusji, podczas wczorajszej sesji miała zapaść ostateczna decyzja o losach liceum. Decyzja zapadła. Jednak w nieoczekiwany dla zainteresowanych stron sposób.

Głosowanie na temat przenosin skoczowskiego liceum miało nastąpić w styczniu, później była mowa, że ten temat pojawi się na sesji rady powiatu w lutym. Pojawił się w marcu. Jednak na samym początku sesji starosta cieszyński Jerzy Nogowczyk poprosił o zdjęcie tego tematu z punktów obrad radnych. Co to oznacza? Tyle, że zarząd powiatu na razie wycofał się z pomysłu przenosin liceum na ulicę Górecką.

Myślę, że przez ten najbliższy rok zarząd powiatu i radni będą przyglądać się naszej - jak i innym szkołom. I oszczędności będzie się szukało wszędzie. My gwarantujemy, że na pewno z naszej strony wprowadzimy plan oszczędnościowy. - mówi dyrektor szkoły Lucyna Jaronicka. W tej chwili znacznym obciążeniem finansowym są m.in. płatne urlopy chorobowe pięciu nauczycieli. ***Oni wracają do pracy od sierpnia, kolejni pedagodzy na takie urlopy się nie wybierają*** - deklaruje Jaronicka.

[POSŁUCHAJ](#)

Oszczędności nie będą miały wpływu na proces kształcenia - deklaruje dyrektora ogólniaka. Samo utrzymanie szkoły w obecnym budynku to zdaniem Jaronickiej sukces i duża szansa, jednak teraz trzeba udowodnić, że się jej nie zmarnuje. Choć jak dodaje pani dyrektor, liczyła, że w tej sprawie odbędzie się głosowanie i pozna decyzję radnych. Głosowania nie było, taka była decyzja starosty. Samo liceum w tej chwili przygotowuje się do zapisów, oferta szkoły już jest kolportowana podczas targów edukacyjnych.

[POSŁUCHAJ](#)

Nie ukrywam, że obawialiśmy się o miejsca pracy - przyznaje Małgorzata Orawska pedagog szkolny w ogólniaku. Gdyby doszło do przenosin szkoły i połączenia z Zespołem Szkół Zawodowych, część grona pedagogicznego musiałaby zostać zwolniona. ***Ale priorytetem była dla nas walka o to, by szkoła pozostała na ulicy Bielskiej. To co się stało to dobra informacja. Przy założeniu oszczędności i ich dokonaniu mam nadzieję, że pokażemy iż jesteśmy dobrą szkołą i potrafimy patrzeć ekonomicznie*** - dodaje Orawska.

[POSŁUCHAJ](#)

W chwili obecnej do skoczowskiego liceum uczęszcza 267 uczniów. Po sesji zapytaliśmy starostę cieszyńskiego - Jerzego Nogowczyka o stanowisko w sprawie szkoły.

Panie starosto, trzeba było przez rok toczyć boje z nauczycielami, rodzicami - po to by dzisiaj zdjąć ten punkt z obrad sesji? Ten rok batalii coś zmienił, coś dał?

Myślę, że dużo. Był niezwykle kształcący dla wszystkich. Przypomnę, że nauczyciele na radzie pedagogicznej w styczniu obecnego roku, zarzucali nam, że nie mają właściwej wiedzy na temat stanu finansów liceum. W tym, na temat tego, ile powiat musi dopłacać. Wówczas mieliśmy informacje z roku 2010, wówczas dopłata do subwencji

wynosiła 840 tysięcy złotych. Była to rzeczywiście kwota, która robiła wrażenie i na rodzicach, i na nauczycielach. Podsumowanie roku 2011 dało kolejne wyliczenia - wówczas ta dopłata już wynosiła 670 tysięcy. Ta wiedza o kosztach oświaty musi stać się powszechna. I to nie tylko w skoczowskim liceum, ale we wszystkich szkołach powiatu musimy zacząć liczyć pieniądze.

Ale dzisiejsza decyzja pokazuje, że pan, że zarząd wycofujecie się z pomysłu przenosin liceum. To oznacza rok przerwy, danie kolejnej szansy liceum?

Tak. To jest pewna szansa dla liceum. Natomiast my i tak prowadzimy pewne działania oszczędnościowe. Zmierzają one ku trzydziestoosobowym oddziałom. Siłą rzeczy pewne oszczędności, nie tylko w skoczowskim liceum, ale i we wszystkich szkołach prowadzonych przez powiat będą. Zdaję sobie sprawę, że te ruchy nie należą do popularnych. Oprócz tego problemem i liceum skoczowskiego, ale i pozostałych naszych szkół, to urlopy na poratowanie zdrowia. Te słynne urlopy przynależne są tylko i wyłącznie nauczycielom. W powiecie mieliśmy takich urlopów 28, co rocznie daje kwotę półtorej miliona złotych. Przypomnę, że na takim urlopie nauczyciel nie ma obowiązku świadczenia pracy a dostaje pełne wynagrodzenie. Wprowadziliśmy procedurę odwoławczą od tych urlopów. Do tej pory orzeczenie składał lekarz pierwszego kontaktu. Teraz każdy wniosek będzie skierowany do wojewódzkiego lekarza medycyny pracy. Wiem z innych gmin, które wprowadziły tego typu procedurę odwoławczą, że to przynosi znaczące skutki. W jednej z gmin liczba wniosków spadła o połowę. Ta dyskusja o liceum skoczowskim, również sprawiła, że został zaproponowany plan oszczędności. Zgodnie z nim, oszczędności opiewają na kwotę 230 tysięcy złotych...

A o kolejne 200 tysięcy w ubiegłym roku zmniejszyła się kwota, którą powiat musiał dotować liceum...

Również i to będzie skutkowało. Nie ukrywam będziemy się przyglądać tym dobrym działaniom i oczywiście w pewnym zakresie będziemy je wspierać.

Czyli za rok temat znowu powróci?

Powróci, w związku z tym, że czeka nas niż demograficzny. Niestety ekonomia, dopłaty do subwencji - tu się nic nie zmienia. Niż nas czeka a na pieniądze też musimy patrzeć, na kwoty, które przekraczają subwencje.

Jan Bacza